

Le Pen nie szerzyła mowy nienawiści

5 maja 2021

Marine Le Pen została uniewinniona ze stawianego jej zarzutu o propagowanie mowy nienawiści. Szefowa francuskich narodowców była oskarżona z powodu publikacji zdjęć z egzekucji dokonywanych przez tak zwane Państwo Islamskie, będących odpowiedzią na porównywanie jej partii z islamskimi ekstremistami.

Le Pen nie była jedyną osobą sądzoną za rzekome propagowanie mowy nienawiści. Przed sądem stanął także europoseł Gilbert Collard, czyli jej partyjny kolega ze Zjednoczenia Narodowego (RN). Prokuratura w obu przypadkach domagała się 5 tysięcy euro grzywny.

Politycy RN stanęli przed wymiarem sprawiedliwości z powodu publikacji w mediach społecznościowych. W grudniu 2015 roku zamieścili na „Twitterze” zdjęcia ukazujące okrucieństwo wspomnianego ISIS. Jedno z nich pokazywało zamordowanego amerykańskiego dziennikarza, drugie jordańskiego pilota, natomiast trzecie żołnierza syryjskiej armii rozjechanego czołgiem przez islamskich ekstremistów.

Francuska prokuratura uznała, że publikacja fotografii była rozpowszechnianiem wiadomości o brutalnym charakterze, a także mogła naruszać godność osoby ludzkiej. Z tego powodu Le Pen została pozbawiona immunitetu i wezwana na badania psychiatryczne. Sam proces szefowa narodowców uznała za typowo polityczny.

Ostatecznie sąd w Nanterre w Paryżu uznał zdjęcia za rzeczywiście brutalne, lecz mieszczące się w granicach protestu politycznego i prawa do wolności słowa. W ten sposób Le Pen i Collard mieli przyczynić się do rozwoju debaty publicznej, „o ile przemoc nie zostanie znormalizowana”.

Na podstawie: nacjonalizm.wordpress.com

Źródło: Autonom.pl